



Bardzo ciekawy artykuł na temat Benity von Falkenhayn znajduje się na stronie <http://www.benitafalkenhayn.de/>

Poniżej znajduje się tłumaczenie.

Benita von Falkenhayn

Benita von Falkenhayn, z domu von Zolikofer-Altenklingen, zapisała się w historii jako ta, która zdradziła tajemnice wojskowe polskiemu szpiegowi - rotmistrzowi Georgowi Ritterowi von Sosnowskiemu w latach 1926-1934. Urodziła się 14.08.1900 w Berlinie. Nie była - jak niektóre źródła błędnie podają – córką szefa sztabu generalnego podczas I wojny światowej – Ericha von Falkenhayna, wywodziła się bowiem z rodu Zolikofer–Altenklingen. Nie była również synową Ericha von Falkenhayna. Jej pierwszym mężem był porucznik Müller-Eckhardt (małżeństwo to trwało w latach 1920-1922), drugim mężem natomiast jej przyjaciel z lat młodości – porucznik Richard von Falkenhayn (w latach 1923-1930). Jej teściem (ojcem Richarda von Falkenhayna) był major Horst von Falkenhayn. 18.12.1930 Benita von Falkenhayn rozwiodła się ze swoim drugim mężem. 18.10.1932 poślubiła inżyniera lotnictwa – Josefa von Berga. 19.10.1934, po osadzeniu Benity w areszcie śledczym, jej małżeństwo z Josefem von Bergiem zostało uznane za nieważne. Benita zaczęła używać wówczas nazwiska swojego drugiego męża, a nie swojego nazwiska rodzowego. W lutym 1934 roku została aresztowana. Kobieta mogła przyjąć nazwisko swojego drugiego męża, gdyż rozwód został

orzeczonej z winy obu stron. Benita została więc aresztowana jako pani von Berg, z powodu „zdrady tajemnic wojskowych” skazano ją na śmierć pod nazwiskiem von Falkenhayn. Wyrok zapadł 16.02. a 18.02.1935 w Berlinie-Plötzensee Benita została stracona przez kata. Za współwinną została uznana również Renate von Natzmer i ją również skazano na śmierć, podczas gdy pozostali uczestniczący w czynie przestępczym musieli poddać się karze pozbawienia wolności. Hitler wielokrotnie żądał, aby informować go o przebiegu procesu.

Sosnowski poznał Benitę von Falkenhayn podczas zawodów jeździeckich. Jej mąż był zapalonym jeźdźcą, natomiast Sosnowski uchodził za zagorzałego miłośnika koni i w berlińskich kręgach towarzyskich zyskał popularność poprzez wydawanie przyjęć, na których pojawiali się dyplomaci, byli oficerowie, wysokiej rangi urzędnicy, czy też aktorzy. Gdy dał do zrozumienia Benicie von Falkenhayn, że jest szpiegiem, utrzymywał na początku, iż jest związany z brytyjską organizacją, która zwalcza bolszewizm. Dlatego też najbardziej interesowało go, w jakim stopniu Reichswehra współpracuje z Sowiecami. W rzeczywistości interesowały go jednak niemieckie plany dyslokacji wojsk na terytorium Polski. Podporządkował sobie Benitę, systematycznie obdarowując ją sporymi kwotami pieniężnymi i obiecując jej małżeństwo, mimo że zarówno on, jak i ona byli wówczas w związkach małżeńskich. Zadaniem Benity było nawiązanie kontaktu z kobietami, które pracowały w Ministerstwie Obrony Rzeszy i uzyskanie od nich określonych informacji. Rozchodziło się tutaj o nazwiska, szkice, informacje poufne, a także o tajne dokumenty, które miały ulec zniszczeniu. Kobiety przekazywały dokumenty Benicie, a ta z kolei oddawała je Sosnowskiemu, który kierował je do Warszawy. Kobiety zaangażowane w cały ten proces działały tak sprawnie, iż udało się przekazać Polsce naprawdę ważne informacje.

Richard von Falkenhayn, nigdy nie pracował – jak niektóre źródła błędnie podają – dla instytucji wojskowych lub policji podczas sprawowania władzy przez narodowych socjalistów. Wręcz przeciwnie – mimo tego, iż podczas I wojny światowej i do 1922 roku służył w Reichswehrze, z powodu politycznej niewiarygodności został uznany przez narodowych socjalistów za "niegodnego noszenia broni". Dlatego też, mimo doświadczenia na polu walki, nie służył w wojsku podczas II wojny światowej. Przez działalność szpiegowską swojej byłej żony był kilkakrotnie aresztowany. Siedział w areszcie śledczym od 28.02.1934 do 11.03.1934, a także od 18.12.1939 do 18.10.1940, gdy po wkroczeniu na terytorium Polski przeanalizowano wszystkie znalezione dokumenty wywiadu. Nie można mu było jednak udowodnić udziału w czynie przestępczym. Dlatego też 03.05.1941 Sąd Wojenny Rzeszy zawiesił prowadzone przeciwko niemu postępowanie.

Dla osoby postronnej mogą być niezrozumiałe dobre stosunki łączące Richarda von Falkenhayna z jego byłą żoną, która ze względu na Sosnowskiego zdecydowała się zakończyć swoje drugie małżeństwo. Należy jednak wiedzieć, iż rodzice Richarda i Benity byli dobrymi znajomymi. Już w dzieciństwie Richard był zaufanym przyjacielem Benity. Pierwsze

małżeństwo Benity z Müllerem-Eckhardtem było pomyłką - jej mąż był alkoholikiem. Gdy w 1922 roku zdecydowała się go opuścić, zjawiała się u swojego przyjaciela z lat młodości - Richarda - i poprosiła o schronienie, którego oczywiście jej udzielił. Pobyt, zaplanowany na krótki okres czasu, przekształcił się w małżeństwo, mające koleżeńskie podstawy. Aż do śmierci Benity pozostali przyjaciółmi. Richard nie tylko starał się uchronić Benitę przed szafotem, ale także opiekował się jej matką – baronową Flori von Richthofen, aż do jej śmierci w roku 1957.

Benita – mająca apetyt na życie, atrakcyjna kobieta, tak pisała 18.02.1934 o godzinie 02.35: „W ostatnich chwilach mojego życia myślę ze szczególną dozą miłości o Richardzie. O troskliwym, porządnym, dobrotliwym człowieku, któremu życzę wszystkiego, co najlepsze. Niech będzie dla Was podporą w tym ciężkim czasie, który musicie - moi Kochani - przeżyć. Niech pozdrowi ode mnie swoich rodziców, którzy zawsze byli mi bliscy. Niech Pan świeci nad nim jego łaską, aby naprawić to, co ja zniszczyłam". Rzeczywiście, od tego czasu życie obchodziło się z Richardem łaskawie. Z powodu kontaktów ze swoją byłą żoną i ze względu na jej działalność szpiegowską został uznany - jak już wyżej zostało nadmienione – za „niegodnego noszenia broni”. Gdyby tak się nie stało, z pewnością – jako były oficer – musiałby służyć w Wehrmachcie i wielce prawdopodobne jest, iż poległby tak, jak jego brat.

Richard von Falkenhayn zmarł w 1970 roku w Berlinie.

Tłumaczenie:

Joanna Wójciak

gut.genau@gmail.com